

Niedźwiedź ekoaktywistę

zaatakował

17 listopada 2023

Przedstawiamy nadesłane do portalu WolneMedia.net stanowisko Stowarzyszenia „Pracownia na rzecz Wszystkich Istot” w sprawie działań Lasów Państwowych w związku z wydarzeniami w Bieszczadach dotyczącymi zarzutu o zakłócaniu niedźwiedziom spokoju w celu sprawdzenia, czy są odpowiednio chronione podczas zimowego snu.



Znowu zakłócają mi spokój, by sprawdzić, czy ktoś nie zakłóca mi spokoju!

Treść pisma

W dniu 12.11.2023 niedźwiedź zaatakował jednego z dwójki aktywistów prowadzących społeczny monitoring gospodarki leśnej w Bieszczadach. Zgodnie z oświadczeniem Inicjatywy Dzikie Karpaty w dniu zdarzenia sprawdzali oni, czy w pobliżu zimowego schronienia niedźwiedzia nie są prowadzone wycinki. Wcześniej bezskutecznie usiłowali doprowadzić do objęcia tego miejsca rzeczywistą ochroną, ale przez trzy miesiące od złożenia społecznego wniosku w tym zakresie – nie tylko strefa ochronna wokół gawry nie została utworzona, ale i – jak czytamy – trwały cięcia w siedlisku niedźwiedzia.

Lasy Państwowe (LP) na swojej stronie internetowej same przyznają, że leśnicy wiedzieli o gawrze od stycznia 2023 r., ale twierdzili, że jest niezasiedlona. Aktywiści wskazują, że jeszcze krótko przed ich wyjściem w teren pracownicy LP twierdzili, że gawra nie jest używana. Naszym zdaniem świadczy to o braku rzetelności w działaniach LP, które chętnie posługują się argumentacją o nieużywanych gawrach, by prowadzić cięcia w siedliskach niedźwiedzia. Takie działania są karygodne i nieakceptowalne, a ich skutkiem jest pogłębienie braku społecznego zaufania do tej instytucji. Dziwi również, że przez 3 miesiące Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie (RDOŚ) nie rozpoznała prostego wniosku organizacji o udział w sprawie dotyczącej strefy ochronnej.

Zwracamy także uwagę, że w toczącej się dyskusji o tym wydarzeniu nie można pomijać kluczowego dla ochrony niedźwiedzi aspektu. To właśnie utrata siedlisk odpowiednich do gawrowania wpływa na pogarszanie się stanu ochrony tych zwierząt. W lasach Bieszczadów takie schronienie zapewniają głównie stare drzewa, które utrzymują odpowiednie warunki termiczne zimą. Tymczasem stare, dorodne drzewa w Bieszczadach są nagminnie wycinane przez Lasy Państwowe. Wyręby prowadzone są także tuż obok znanych Lasom Państwowym gawr niedźwiedzi.

Gawrowanie jest bardzo wrażliwym okresem, w którym hibernujące niedźwiedzie przechodzą poważne zmiany fizjologiczne (np. obniżenie temperatury ciała, tętna i tempa metabolizmu) i tracą od 20 do 45% masy ciała. Między dniem wejścia do gawry a wyjściem z niej niedźwiedzie nie jedzą, nie piją, nie wydalają kału i moczu. Gawry są szczególnie ważne dla ciężarnych samic, które finalizują w nich ciążę, rodzą i karmią młode. Ścisła ochrona gatunkowa niedźwiedzia polega m.in. na zakazie niszczenia siedlisk, będących ich obszarem rozrodu, wychowu młodych, odpoczynku, migracji lub żerowania. Zachowanie siedlisk niedźwiedzia jest więc działaniem absolutnie priorytetowym i m.in. temu poświęcona jest działalność Inicjatywy Dzikie Karpaty.

Stwierdzenie przez Lasy Państwowe już w styczniu 2023 r. gawry niedźwiedzia powinno skutkować natychmiastowym zgłoszeniem tego faktu do RDOŚ i wstrzymaniem prowadzenia wycinki na terenie jego siedliska. Z informacji w sprawie wynika, że taki ruch nie został wykonany, a cięcia na tym terenie trwały. Zdarzenie, jakie miało miejsce 12.11.2023 r., jest efektem zaniedbań w zakresie rzeczywistej ochrony tego terenu. Naszym zdaniem argumentacja o braku zasiedlenia gawry jest wykorzystywana przez LP do tego, by stwarzać pozory, iż teren nie jest tak cenny przyrodniczo, jak w przypadku, gdy stanowi siedlisko niedźwiedzia, a co za tym idzie – by prowadzić w nim wycinkę drzew. Mamy w tej chwili do czynienia z patologią, w której najcenniejsze lasy w Bieszczadach są wycinane, a instrumenty ich ochrony są lekceważone. To jest rzeczywiste źródło problemu i wydarzeń z 12.11.2023 r.

Aby przeciwdziałać takim sytuacjom na przyszłość, należy przeprowadzić systemowe zmiany zarządzania lasami publicznymi: wyłączyć najcenniejsze przyrodniczo lasy w Polsce z użytkowania gospodarczego oraz wdrożyć przepisy gwarantujące przestrzeganie wymogów ścisłej ochrony gatunkowej zwierząt, roślin i grzybów podczas prowadzenia gospodarki leśnej w Polsce, także jako element wykonania wyroku TSUE z 02.03.2023 r. Konieczne jest także zaktualizowanie i wdrożenie programu ochrony niedźwiedzi w Polsce, który został wypracowany już ponad dekadę temu przez ekspertów, ale trafił do szuflady w resorcie środowiska.

Zgodnie z reprezentacją:

Radosław Ślusarczyk

[Stowarzyszenie „Pracownia na rzecz Wszystkich Istot”](#)